TAJNE 159

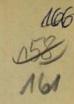
Wydarzenia i komentarze związane z wizytą papieża w Polsce w środowiskach twórczych i artystycznych.

Wizyta Jana Pawła II w Polsce budziła żywe zainteresowanie w środowiskach twórczych i artystycznych. Zainteresowanie to przejawiało się w różnej formie.

- 1. W okresie przed wizytą Jana Pawła II w Polsce aktywne działania propagandowe i polityczne podjęła grupa twórców o postawach antysocjalistycznych skupiona w Zarządzie PEN-Clubu: Juliusz Żuławski prezes, Władysław Bartoszewski Sekretarz Generalny, Paweł Hertz członek zarządu.
 - Wykorzystali oni do działań politycznych i propaganddowych fakt otrzymania przez Julisza Zuławskiego
 i Władysława Bartoszewskiego w lutym b.r. odręcznego
 listu Jana Pawła II. List zawierał podziękowanie
 papieża za zorganizowanie w grudniu ub.roku przez
 PEN wieczoru autorskiego poświęconego jego twórczości
 literackiej. Podjęte działania zmierzały do zaprezentowania PEN-Clubu jako niezależnego centrum życia
 kulturalnego w Polsce, działającego w oparciu o
 kościół katolicki;
 - twórcy skupieni wokół PEN-Clubu otrzymali 200 kart wstępu na uroczystości na Pl.Zwycięstwa w Warszawie, miejsca siedzące otrzymali: Janina Parandowska, Artur i Julia Międzyrzeccy, Leszek Prorok, Seweryn Pollak, Halina Mikołajska, Andrzej Kijowski, Joaana Guze, Aleksander Rymkiewicz, Józef Hen, Jacek Bocheński, Janusz Maciejewski, Irena Lewandowska;

150

- Władysław Bartoszewski podczas audiencji u Jana Pawła II w Krakowie w dniu 8 czerwda b.r. przekazał papieżowi w imieniu członków PEN-Clubu życzenia i wyrazy solidarności.
- 2. W kwietniu b.r. Jerzy Stanisław Sito, Leszek Prorok, Janusz Krasiński zwrócili się do Przesa Zarządu Głównego ZLP Jarosława Iwaszkiewicza z postulatem o podjęcie starań przez niego w sprawie sprowadzenia do Polski prochów ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, znajdujących się obecnie na terenie ZSRR. Jednocześnie zwrócili się oni o poparcie dla tej inicjatywy do kard. Stefana Wyszyńskiego, który wystosował list do Jarosława Iwaszkiewicza w tej sprawie.
 - Grupa literatów: Jerzy Stanisław Sito, Jerzy Zagórski, Paweł Hetrz, Jerzy Dobraczyński, Tadeusz Mazowiecki, wzięli udział w dniu 2 czerwca b.r. w audiencji u Jama Pawła II w siedzibie Prymasa Polski w Warszawie;
 - Do grupy literatów: Anny Kamieńskiej-Śpiewakowej,
 Pawła Hertza, Jerzego Zagórskiego, Artura Międzyrzeckiego, Wiktora Woroszylskiego, Juliusza Żuławskiego
 zwrócili się ks.J.Palusiński z Krakowa i redakcja
 "Więzi" o pomoc w stworzeniu literackiego obrazu
 wizyty Jana Pawła II w Polsce. Wypowiedzi literackie
 mają być opublikowane.
- 3. Wśród figurantów spraw bezpośrednio zaangażowanych w działania propagandowe i polityczne wokół wizyty Jana Pawła II, był Władysław Bartoszewski:
 - W maju b.r. na sugestię Tadeusza Mazowieckiego napisał on tekst do dwóch broszurek dot. martyrologii katolickich księży polskich w czasie II wojny światowej i stosunków polsko-żydowskich. Obie broszurki miąży być kolportowane wśród dziennikarzy zachodnich.



Nie posiadamy informacji co do stopnia realizacji tej inicjatywy;

- Z ramienia "Tygodnika Powszechnego" w Krakowie Władysław Bartoszewski został akredytowany w Centrum Prasowym PA "Interpress", W dniu 2 i 3 czerwca b.r. w rozmowach z dziennikarzami zagranicznymi reprezentującymi prasę burżuazyjną, w sposób ostentacyjny wyrażał opinie mające negatywny charakter polityczny np. w rozmowie z dziennikarzem zachodnioniemieckim głośno krytykował działalność cenzury w okresie wizyty Jana Pawła II, która jego zdaniem, nie dopuszcza do publikowania komentarzy przychylnych papieżowi;
- w dniach od 4 10 czerwca b.r. był kierownikiem Biura Prasowego utworzonego przez redakcję "Tygodnika Powszechnego" dla obsługi dziennikarzy zagranicznych;
- w dniu 8 czerwca b.r. został przyjęty wraz z innymi redaktorami "Tygodnika Powszechnego", "Więzi" i "Znaku" oraz działaczami KTK-u na audiencji przez Jana Pawła II;
- wśród komentarzy na temat wizyty Jana Pawła II formułowanych przez Władysława Bartoszewskiego na uwagę zasługują: w dniu 5 czerwca b.r. w rozmowie z żoną Zofią, bardzo krytycznie wypowiedział się o działalności urzędu cenzorskiego, który jego zdaniem, uniemożliwia wydawanie "Tygodnika Powszechnego"; w dniu 4 czerwca b.r. w rozmowie z redaktorem "Tygodnika Powszechnego" Krzysztofem Kozłowskim podkreślił doniosłość polityczną wystąpienia papieża na Placu Zwycięstwa w Warszawie, "po tym wystąpieniu jak się wyraził nic już nie można dodać".

W swoich komentarzach Władysław Bartoszewski krytykował także działalność propagandową kościoła w okresie wizyty papieża w Polsce, która jego zdaniem - była za mało dynamiczna i ofensywna.

153

Andrzej Szczypiorski - nie brał bezpośredniego udziału w uroczystościach papieskich. W dniu 3.06. b.r. w rozmowie z Ireną Kościałkowską, działaczką Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami skomentował, powołując się na relację RWE. pobyt papieża w Warszawie i Gnieźnie:

- podkreślił, że wystąpienie Jana Pawła II w Gnieźnie było znacznie istotniejsze politycznie od wystąpienia na Placu Zwycięstwa. Jego zdaniem - na uwagę zasługują stwierdzenia papieża odwołujące do wspólnej historii Polaków, Litwinów, Czechów i Słowaków oraz nacisk jaki położył na prawo do swobodnego przepływu informacji między państwami i narodami;
- skrytykował działalność naszej propagandy /szczególnie radia i TV/, które nie przejawiały - jego zdaniem większego zainteresowania wizytą, podczas gdy obce telewizje i rozgłośnie radiowe prowadziły transmisję z całego pobytu papieża w Polsce;
- ocenił, że wystąpienie powitalne Przewodniczącego Rady Państwa reprezentowało "bardze wysoki poziom, czego nie można powiedzieć o wystąpieniu I Sekretarza w Belwederze:
- oceniając znaczenie wizyty papieża w Polsce A.Szczypiorski stwierdził "jedno zdanie tego człowieka /tj.
 Jana Pawła II/ przekreśla pewne absurdy którę się
 robiło w propagandzie przez 35 lat" oraz "ten kraj,
 w którym żyjemy nie będzie tym po tej wizycie, co był
 przed. Przez najbliższe 30 lat już się nie odkręci
 tej wizyty".

Paweł Hertz - w swoich komentarzach podkreślał doniosłe znaczenie politycznej wizyty Jana Pawła II w Polsce, szczególną uwagę zwracał w opiniach na nastroje społeczne, jakie towarzyszyły wizycie, jego zdaniem - nastrój był "radosny i podniosły, ludzie złączeni są braterstwem, widziałem w ich oczach młość do bliźniego".

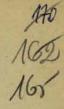
163

Marian i Kazimierz Brandysowię Jerzy Andrzejewski i inni figuranci znani z postaw antysocjalistycznych, w sweich komentarzach podkreślali różne aspekty wizyty Jana Pawła II w Polsce:

- ocenili, że wizyta papieska była bardzo owocna, w wyniku której kościół umocnił swoją postawę i prawdopodobnie w najbliższej przyszłości dojdzie do uregulowania stosunków między państwem a kościołem;
- ich zdaniem wizyta wzmocniła jedność narodową zarówno wśród wierzących jak i niewierzących, a papież zyskał sobie sympatię narodu za swoją postawę;
- wizyta papieska była wydarzeniem wyjątkowym w historii Polski i społeczeństwo jest zadowolone, że mogło asystować w tej wizycie;
- Jan Paweł II zaprezentował się jako wielki przywódca duchowy świata, "największa indywidualność największy aktor świata".
- 4. Wizyta papieża Jana Pawła II w środowisku filmowym wzbudzała zainteresowanie w fazie przygotowań, z uwagi na zamierzaną realizację filmu z wizyty. Głównym motorem zainteresowania w tym w zględzie, były sprawy finansowe /honorarium/, a także możliwość wejścia z nazwiskiem na rynki zagraniczne. Sprawą tą byli zainteresowani: A.Wajda, K.Zanusii, A.Brzozowski.
 - A.Wajda zamierzał w okresie poprzedzającym wizytę realizować film fabularny pt. "Powroty" wg scenariusza Andrzeja Kijowskiego, o jednoznacznej wymowie prokatolickiej. Film ten miał być wręczony papieżowi w czasie wizyty. W rezultacie działań politycznych, realizacja filmu nie doszła do skutku, mimo dużych nacisków ze strony Wajdy i szefa produkcji Zespołu "X" B.Pec-Ślesickiej;

- Zakonnicy 00 Paulini z Częstochowy zwrócili się do Wilhelma Hollendra /kier.produkcji filmów/, którego znają od czasu realizacji "Potopu", aby nakłonił A.Wajdę do zdokumentowania wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce. Na skutek działań operacyjno-politycznych do porozumienia A.Wajdy z Paulinami nie doszło:

- Reżyser z WFD A.Brzozowski rozpoczął przygotowania do realizacji filmu obrazującego sylwetkę i działalność papieża, mając na to zgodę władz administracyjnych kinematografii. Z uwagi na kontrowersyjną postawę polityczną Brzozowskiego w ostatnim okresie, zgoda ta została cofnięta. A.Brzozowski zamierzał wykorzystać forum SFP odbywające się z okazji Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie do krytycznego wystąpienia w celu wywarcia nacisku na kierownictwo kinematografii. Wskutek naszych działań nie doszło do negatywnego wystąpienia A.Brzozowskiego podczas forum SFP;
- Ogólnie środowisko filmowe interesowało się wizytą w jej początkowej fazie jako bezprecedentalnym wydarzeniem w stosunkach między Polską a Watykanem. Wygłaszało jednocześnie szereg komentarzy w tonie pozytywnym dla władz państwowych za wyrażenie zgody na przyjazd papieża. W końcowej fazie wizyty zainteresowanie środowiska wyraźnie zmalało;
- Żona figuranta rozpracowania operacyjnego T.Walendowskiego - Anna Erdman-Walendowska czyniła usilne zabiegi o akredytację w Centrum Prasowym jako tłumacz. W rezultacie działań operacyjnych nie została akredytowana:
- Środowiska aktorskie, plastyczne i muzyczne wyrażały zadowolenie z wizyty Jana Pawła II traktując ją jako "moment podnoszący znaczenie kraju, a także Polonii zagranicznej na arenie międzynarodowej". Ponadto w znacznym stopniu interesowano się stroną spektekularną wizyty. W środowiskach tych nie stwierdzone



podejmowania istotnych negatywnych działań o charakterze politycznym.

Symptomatyczne były głosy ze środowiska plastycznego, że "wizyta przyczyni się do wzrostu jedności narodu, lepszej pracy oraz zrozumienia sytuacji ekonomicznej właśnie w kontekście wydajniejszej pracy".

Ogólnie wspominano o akcentach politycznych w wystąpieniach papieża konkludując, że całość wizyty należy uznać za moment pozytywny dla polskiej racji stanu.

- 5. W numerze 9 nielegalnego kwartalnika "Zapis", organizatorzy zamieścili artykuł wstępny od redakcji, w którym stwierdzono, że naród przeżył w związku z wyborem papieża Jana Pawła II rzadką chwilę oszołomienia, szczęścia i nadziei. Odczucia te spowodowały zdaniem autorów że papieżem został przedstawiciel niezależnego duchowo kościoła z poddanego tylu zniewoleniom Wschodu. Stwierdzono, że miejsca, funkcje i ranga oraz losy nie są wyznaczone ludziom, stronom świata i narodom raz na zwsze, że możliwy jest zwrot w dziejach papiestwa, kościoła, a poniekąd także w sytuacji globu. Artykuł kończy się konkluzją, że opozycja w Polsce po wyborze papieżem Polaka czuje się mniej samotna i bezradna w świecie.
 - W związku z wizytą papieża w Polsce, redakcja "Zapisu" zamierzała wydać okolicznościowy numer tego czasopisma, który miał być wręczony papieżowi. Do realizacji tej inicjatywy jednakże nie doszło;
 - Organizatorzy "Zapisu" planowali również wytypować z grona redakcji "Zapisu" osoby, które weszłyby w skład delegacji działaczy katolickich, która miała być przyjęta przez papieża. Wśród tych osób miał być Jacek Bocheński i Teresa Bogucka, którzy mieli wręczyć Janowi Pawłowi II egzemplarze wydanych dotąd numerów "Zapisu". Również i ten zamysł nie został zrealizowany.

x x x

Wydarzenia i opinie związane z wizytą Jana Pawła II w Polsce w środowisku dziennikarzy zagranicznych i polskich.

- 1. Strona organizacyjna obsługi dziennikarskiej.
 - Całokształt zadań związanych z obsługą dziennikarzy polskich i zagranicznych pełniło Centrum Prasowe zorganizowane przez PA "Interpress", z filiami w poszczególnych miastach pobytu papieża /Gniezno, Częstochowa, Kraków/. W pracach tych brało udział około 2.200 osób.

Najsłabszą stroną działalności CP był dział akredytacji i recepcji, wynikiem czego czas obsługi dziennikarzy był stosunkowo długi /niejednokrotnie około 2 godz./, co powodowało określone ujemne komentarze ze strony dziennikarzy zagranicznych;

- W pierwszym dniu wizyty wystąpiły zkłócenia w transmisji telewizyjnej w obwodzie zamkniętym dla dziennikarzy zagranicznych, co spowodowało w tej grupie powszechne oburzenie i wyjątkowo nieprzyjemne komentarze, łącznie z wypowiedziami o cenzurowaniu transmisji. Według ocen kierownictwa CP winę za ten stan rzeczy ponosi w pełni Komitet d/s RTV;
- W odniesieniu do innych służb CP na podkreślenie zasługuje łączność i transport, które w pełni wywiązały się ze swoich zadań, co niejednokrotnie zaskakiwało stronę zachodnią, ponieważ spełniano ich życzenia w sposób zadowalający.
- 2. Oceny i opinie dziennikarzy zagranicznych.
 - Największe zainteresowanie w początkowym okresie wizyty koncentrowało się wokół wizytyw Belwederze. Z przemówień wygłoszonych w Belwederze agencje zachodnie przekazały tylko wystąpienie papieża, gdyż obcojęzyczne wersje przemówienia I Sekretarza KC PZPR tow. Gierka były opóźnione o półtorej godziny,

mimo monitów ze strony Centrum Prasowego;

- Grupa dziennikarzy zagranicznych dobrze znająca sprawy polskie, wyraźnie starała się pomniejszyć znaczenie wizyty, zwracając uwagę w swych komentarzach, że dużo ważniejsze są "objawy kryzysu ekonomiczno-społecznego";
- Wielu dziennikarzy RFN, Francji, USA podkreślażo przewijający się w wystąpieniach papieża widoczny element patriotyczny, oceniany niekiedy jako "nacjonalistyczny";
- Wiekszość dziennikarzy była rozczarowana indeferentnym stosunkiem do wydarzeń przeważającej części społeczeństwa ze zdziwieniem podkreślali, że życie kraju i miast w których odbywały się imprezy toczy się normalnie;
- Z uznaniem podkreślano odczuwalną troskę państwa o warunki bytowe dla pielgrzymów.
- 3. Opinie środowiska dziennikarzy polskich.
 - Wśród wielu wypowiedzi stwierdza się odmienność zachowania dziennikarzy prasy centralnej i katolickiej, której niektórzy przedstawiciele /Bartoszewski, Kisielewski itp./ podejmowali działalność indoktrynacyjną, wypaczając niejednokrotnie autentyczność bieżących faktów /ddział społeczeństwa w obrzędach, przesadne liczby itp/;
 - Stwierdza się zbyt małą ofensywność dziennikarzy polskich w stosunku do dziennikarzy zagranicznych. Podkreśla się jednocześnie ich nieobecność w wielu przypadkach, gdzie istniały naturalne możliwości podejmowania dialogu w kwestiach zasadniczych.

kpt. J. Fortuński Arbunt.